

## Perfect

### "Raz po raz"

Visit "[Raz po raz](#)" on MotoLyrics.com

Każde z nas swoje życie ma  
wydeptane i sprawdzone od lat  
czasem myślimi nie daje spać  
kto chodzi bokiem  
kto chodzi bokiem

Kiedy ja chcę zielonym być  
dom grząśnie, ośm, cem i deszczówka z chmur piśnie  
wtedy mnie dopada myśl  
kto ma ochotę  
o świat lepszy się będzie

Raz po raz straszę... nas  
mówię... wprost to finał,  
rok może piśnie komet deszcz i plus  
chyba to tęgim, eb myli się  
i kurtyna w dzień, zamiast spać  
w górach pnie

Może ja jadę, em inny chleb  
może księgi czytywałem, em nie te  
patrzę w ekran i wciąż... pytam się  
czy świat na górze  
to jedyny nasz wkład

Raz po raz straszę... nas  
nie nasz wkład, a nie mija  
bo całe, o krew i pot to my  
chyba mam lepszy wzrok niezły plan się rozwija  
znów... czy nas tworzy most

Gdy o tym myślę w górach zamęt mam  
śmiać się czy te w osy rwać  
muzykę śpiewać, o rusza w tan  
i tak mogą wieki trwać

Raz po raz straszÄ... nas  
mÃ³wiÄ... wprost Å½ to finaÅ,  
rok moÅ½e piÄ™t komet deszcz i Å½lus  
chyba Å½e tÄ™gi Å½,eb myli siÄ™  
i kurtyna w dÃ³, zamiast spaÅ½  
w gÃ³rÄ™ mknie do gwiazd

Raz po raz straszÄ... nas  
Å½ nasz Å½,ad wÅ½,aÅ½nie mija  
bo caÅ½, zÅ½, o krew i pot to my  
chyba mam lepszy wzrok niezÅ½, plan siÄ™ rozwija  
znÃ³w Å½,Ä...czy nas tÄ™czy most

KaÅ½dy z nas swoje Å½cieÅ½ki ma  
wydeptane i sprawdzone od lat

Visit [Perfect](#) page on [MotoLyrics.com](#), to get more lyrics and videos.